

O działalności kółek rolniczych

Główne kierunki działalności kółek rolniczych i ich związków w roku przyszłym na tle zadań naszego rolnictwa, nakreślonych w Wytycznych na VI Zjazd PZPR — były 26 bm. tematem krajowej narady w Warszawie prezesów Wojewódzkich Związków Kółek Rolniczych. (PAP)

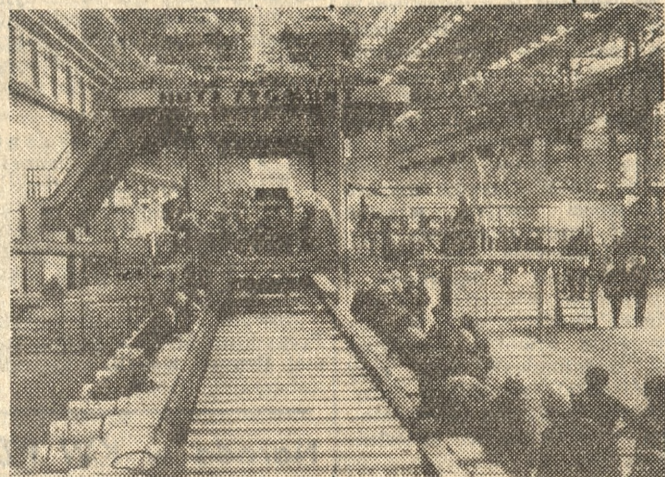
W Koninie — rozruch walcarki gorącej

Sukces budowniczych Huty Aluminium

3 lata temu rozpoczęto w Hucie Aluminium w Koninie budowę największej w Polsce Walcowni Blach Aluminiowych. Inwestycja ta pozwoli zamknąć cykl technologiczny uruchomionej w 1966 roku Huty Aluminium, uszlachetnionym produktem.

Wczoraj w Koninie-Malinie w obecności zaproszonych dziennikarzy oraz członków Rady Budowy Walcowni Blach Aluminiowych dokonano wstępnego rozruchu walcarki gorącej blach aluminiowych. Tak więc obiekt ten stanowiący przedostatni etap budowy Walcowni oddany został do użytku na 4 miesiące przed planowanym terminem. Budowa zakończona zostanie ostatecznie

ku na 4 miesiące przed planowanym terminem. Budowa zakończona zostanie ostatecznie



Na zdjęciu: fragment walcarki gorącej w chwili próbnego rozruchu.

Fot. — K. Przychodźki

w lutym roku przyszłego, kiedy to oddana będzie do rozruchu tzw. walcownia zimna.

Należy podkreślić, że walcownia aluminium została zaprojektowana całkowicie w kraju, co jest bezprecedensowym osiągnięciem polskiej myśli technicznej, zwłaszcza, że w kraju nie posiadamy żadnego doświadczenia w produkcji blach o tak dużych formatach i na taką dużą skalę jak w konińskiej walcowni. Linia walcowania została zaprojektowana przez gliwicki „Biprodukt”. Walcarkę wyposażono w najnowocześniejszy w Polsce napęd tyrystorowy. Wykonawcami linii są specjaliści z Huty „Zygmunt” w Bytomiu.

W piątek, w drugim dniu obrad zjazdu Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) w Duesseldorfie, przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący delegacji PZPR na zjazd, sekretarz KC PZPR, Stanisław Kania.

Wielki konkurs „Bądźmy zdrowi”

ogłaszamy dzisiaj na stronie 3.

Jest to już dziewiąty z kolei tradycyjny konkurs — organizowany z okazji Dni Przeciwnieżydów — przez „Głos Wielkopolski”, Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnia Przeciwnieżydów i Zarząd Wojewódzki PCK.

DLA UCZESTNIKÓW
KONKURSU —
200 NAGRÓD.

Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału!

Posiedzenie konstytucyjne Izby Ludowej NRD

W piątek przed południem odbyło się w Berlinie pierwsze — konstytucyjne posiedzenie nowo wybranej Izby Ludowej NRD. W posiedzeniu wzięło udział 434 deputowanych, wybranych 14 listopada br. oraz 66 reprezentantów stolicy NRD.

Deputowani wybrali przewodniczącą Izby Ludowej Geraldę Goettinga; przewodniczącą Rady Państwa, Waltrauda Ulbrichta; członków Rady Państwa; przewodniczącą Rady Ministrów — Willi Stophę oraz przewodniczącą Narodowej Rady Obrony i sekretarza KC SED, Ericha Honckera. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
27
LISTOPADA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 282 (8635)
Cena 50 gr

Rozpoczęcie sejmowych prac nad planem i budżetem na 1972 r.

Konferencja u Rzecznika Prasowego Rządu

25 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, które zainaugurowało prace Sejmu nad projektami planu i budżetu na 1972 r. Obradom przewodniczyli marszałek Sejmu — Dyzma Gałąź i przewodniczący komisji — Konstanty Dąbrowski.

Marszałek D. Gałąź podkreślił, że celem posiedzenia jest zapoznanie się z tymi projektami i ustalenie trybu prac komisji sejmowych nad nimi. W toku prac nad projektami cenną pomoc stanowić powinny materiały z dyskusji przed VI Zjazdem partii, w których zawarto szereg problemów mających istotne znaczenie dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w roku następnym i w całej 5-latce.

Informację o założeniach projektu planu przedstawił wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Mieczysław Jagielski, informację o projekcie budżetu — minister finansów, Józef Trendola.

W dyskusji udział wzięli i pytania pod adresem przedstawicieli rządu skierowali posłowie: Tadeusz Stadniczenko (SD), Czesław Domagała (PZPR), Bronisław Juźków (bezp.), Tadeusz Janczyk (PZPR), Antoni Korzycki (ZSL), Konstanty Lubiński (bezp.), „ZNAK”, Józef Spychalski (PZPR), Wiktor Obolewicz (PZPR), Wacław Mońka (SD), Eugeniusz Mazurkiewicz (PZPR), Władysław Piłatowski (PZPR).

Dokończenie na str. 2

Zakończenie sesji Rady Najwyższej ZSRR

Premier Związku Radzieckiego, Aleksiej Kosygin podsumował na wczorajszej sesji Rady Najwyższej ZSRR dyskusję na temat 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej (1971 — 1975) i planu budżetu na 1972 rok.

Rada Najwyższa ZSRR jednogłośnie zatwierdziła w piątek 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej na lata 1971 — 1975. Zatwierdziła ona równocześnie rządowy projekt budżetu na rok 1972. Po stronie dochodów znajduje się 173.814.926 tys. rubli, a po stronie rozchodów — 173.614.801 tys. rubli. (PAP)

Na zdjęciu: prof. S. Szczeniowski (z prawej) przemawia po otrzymaniu honorowego doktoratu.

Fot. — K. Krakowski



Zacięte walki w Pakistanie Wschodnim

W dalszym ciągu napływają doniesienia o zaciętych walkach na terenie Pakistanu Wschodniego. Dochodzą również głosy o indyjsko — pakistańskich sondażach politycznych na temat kryzysu w tym rejonie.

W Delhi rzecznik wysokiego komisarza Pakistanu podał w piątek, że minister spraw zagranicznych Indii, Swaran Singh, oraz wysoki komisarz Pakistanu, Sajad Hyder, przeprowadzili rozmowy na temat napiętej sytuacji pomiędzy Indiami, a Pakistanem. Rzecznik wyjaśnił jednak, iż nie poruszano sprawy ewentualnego spotkania przywódcy Pakistanu Yahi Khana z premierem Indii, Indirą Gandhii. Jak wiadomo, poprzednie go dnia rozeszły się pogłoski, jakoby prezydent Khan przekazał Indirze Gandhi propozycję „spotkania na szczycie”.

Indyjska Agencja Prasowa PTI podała w piątek, że partyzanci pakistańscy Bangla Desz kontynuują działania przeciwko pakistańskim oddziałom rządowym i podejmują akcje na coraz większych obszarach Wschodniego Pakistanu.

Indyjski rzecznik rządowy podał w czwartek w Delhi, iż siły pakistańskie prowadziły dalszy ostrzał artyleryjski przygranicznych terenów indyjskich. Rzecznik poinformował, że w rezultacie ostrzelania w czwartek miasta Balurghat w Bengalu Zachodnim 7 osób zginęło, a 25 odniosło rany.

Natomiast z Pakistanu Wschodniego napływają informacje o dalszych środkach podejmowanych w związku z ogłoszeniem tam niedawno stanu wojennego.

Jak podaje Agencja Reutera zgodnie z decyzją prezydenta Pakistanu Khana opublikowaną w Karaczi w piątek, 26 bm., działająca w Zachodnim Pakistanie Narodowa Partia Awami (NAP) została zdelegalizowana przez władze, a jej przywódcy aresztowani pod zarzutem podburzania do buntu. (PAP)

Tematowi konfliktu indyjsko — pakistańskiego poświęcamy również komentarz na str. 4.

Rakiety na Phnom Penh

Agencja Reutera podała, że oddziały patriotów khmerskich ostrzelały raketami w nocy z czwartku na piątek lotnisko międzynarodowe Phnom Penh. Atak wymierzony był przeciwko najważniejszemu urządzeniu portu lotniczego.

Kolejna rozmowa w Bonn

W piątek przed południem sekretarz stanu NRD i NRF, Michael Kohl i Egon Bahr wznowili w bońskim Urzędzie Kancelarskim rozmowy w trzecim dniu rokowań 30 rundy. Mimo wzrastającej intensywności rokowań, Egon Bahr wyraził wątpliwość, by rokowania mogły się zakończyć jeszcze w tym tygodniu.

Ostrożny optymizm Schuetza

W wywiadzie dla korespondenta dziennika duńskiego „Berlingske Tidende”, rządzący burmistrz Berlina Zachodniego Klaus Schuetz wyraził „ostrożny optymizm” co do możliwości zakończenia rokowań między Senatem Berlina Zachodniego a rządem NRD już w przyszłym tygodniu.

K. Olszewski w Rzymie

Do Rzymu przybył w piątek z 2-dniową wizytą polski minister han-

du zagranicznego Kazimierz Olszewski. Został on zaproszony przez ministra handlu zagranicznego Włoch, Mario Zagari. Przewiduje się, że minister Olszewski spotka się m. in. z włoskim ministrem spraw zagranicznych, Aldo Moro.

W. Scheel w Leningradzie

Układ między NRF a ZSRR otwiera szersze możliwości również

PAP-RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP
INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP-RADIO
TEL-IFONEM-PAP-RADIO-INFO-WE-TEL
PAP-RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP

dla współpracy technicznej obu krajów — powiedział Walter Scheel podczas zwiedzania firmy „Elektrosila” w Leningradzie. Wicekanclerz i minister spraw zagranicznych NRF przebywa w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą od 25 bm.

Nowy ambasador Senegalu

26 bm. przybył do Warszawy nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Senegalu w Polsce Ibrahim Boye,

Prof. S. Szczeniowski doktorem h.c. UAM

Wczoraj w Collegium Minus w Poznaniu odbyło się nadanie tytułu doktora nauk fizycznych honoris causa emerytowanemu profesorowi zwyczajnemu dr. hab. Szczepanowi Szczeniowskiemu, członkowi korespondentowi Polskiej Akademii Nauk. Otwarcia uroczystości oraz nadania tytułu dokonał prorektor UAM, prof. dr hab. Maciej Wiewiórowski.

Prof. S. Szczeniowski, ur. w roku 1898 w Warszawie, wybitny fizyk polski, już w okresie międzywojennym uzyskał rozgłos także poza granicami kraju dzięki pionierskim badaniom naukowym.

W roku 1945 prof. Szczeniowski objął Katedrę Fizyki Doświadczalnej w Poznaniu, a następnie także Katedrę Fizyki Teoretycznej, którą kierował do 1963 roku. Dzisiejszy wysoki poziom poznańskiej fizyki, jej doświadczenia dla kraju osiągnięcia, to w znacznej mierze dzieło prof. S. Szczeniowskiego. Był w naszym mieście nieustraszonego organizatorem nauki i wychowawcą licznych kadr naukowych, prowadząc jednocześnie badania, nad magnetyzmem i jądrem atomowym (kierunki intensywnie rozwijane w świecie).

Profesor jest działaczem życia naukowego także poza granicami kraju, biorąc udział w międzynarodowych konferencjach fizyków. Reprezentuje Polskę w RWPJ jako specjalista zjawisk magnetycznych. Był posłem na Sejm naszego regionu i radnym RN Poznania. Otrzymał wiele wysokich odznaczeń państwowych.

Również wczoraj w godzinach rannych udekorowano prof. S. Szczeniowskiego Honorową Odznaką Miasta Poznania. (mb)

Bunt w więzieniu USA

W więzieniu stanowym Rahway (New Jersey) wybuchł bunt, który objął 600 więźniów. Wzięli oni zakładników. Bunt zakończył się zwolnieniem po upływie 24 godzin zatrzymanych przez więźniów zakładników — dyrektora więzienia i trzech strażników.

Śnieg w Maladze

Na przedmieściach Malagi, hiszpańskiego miasta położonego nad brzegiem Morza Śródziemnego spadł w piątek śnieg. Jest to zjawisko jakiegoś nie pamiętają nawet najstarsi mieszkańcy tego miasta.

Rady obrony cywilnej w ARE

Generał Ahmad Ghani, dowódca sił obrony cywilnej i wojskowej Egiptu, poinformował w czwartek na konferencji prasowej, że w każdym mieście egipskim i wszystkich dzielnicach Kairu oraz Aleksandrii zostaną utworzone rady obrony cywilnej. Jednostki sił obrony terytorialnej zostaną zwiększone w najważniejszych ośrodkach Egiptu.

VIII zjazd delegatów spółdzielni inwalidów

Wczoraj rozpoczął obrady dwudniowy VIII zjazd delegatów Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, podsumowujący dorobek ostatnich dwóch lat i wytyczający program na lata 1971-72 oraz 1971-75.

Norwegia i Dania nawiążą stosunki z DRW

W czwartek w Oslo, Kopenhadze i Hanoi podano do wiadomości, że królestwa Norwegii i Danii uzgodniły z Demokratyczną Republiką Wietnamu, iż nawiążą stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów. (PAP)

Rozmowa sekretarza KW z żołnierzami WOW

Sekretarz KW PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda spotkał się wczoraj z aktywnym partyjnym Wielkopolskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej.

Władysław Śleboda poinformował zebranych o głównych kierunkach działania wojewódzkiej instancji partyjnej oraz scharakteryzował sytuację polityczno-społeczną i gospodarczą Wielkopolski. Omawiając przebieg dyskusji przedzjazdowej w naszym regionie sekretarz KW PZPR podkreślił, że ta ogólnospołeczna debata w pełni zaaprobowana i wzbogaciła przedstawione w Wytycznych kierunki rozwoju kraju oraz wyzwoliła twórcze inicjatywy, które już owocują.

Sekretarz KW odpowiadał również na pytania zebranych. (Y)

Sekretarz KW z wizytą w Zakładach Fosforowych

Sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Końcał odwiedził wczoraj Pożnańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu. Spotkał się tam z aktywnymi zakładowymi, sekretarzami Komitetu Zakładowego oraz kierownictwem PZNF. Sekretarz KW wizytował niektóre oddziały produkcyjne, zapoznając się przede wszystkim z nowościami wdrażanymi w lubońskich zakładach.

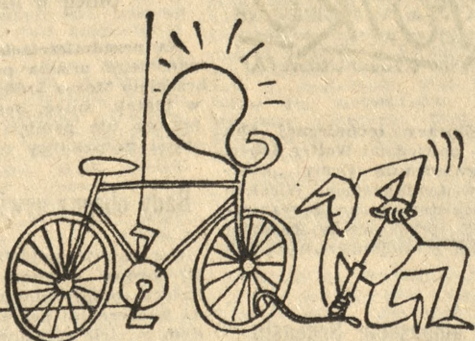
Ponadto w czasie spotkania, aktywny PZNF zapoznał C. Końcała z najważniejszymi problemami socjalno-bytowymi załogi oraz z programem rozwoju zakładów na najbliższe lata. (jm)

Sensacja archeologiczna

Sensacyjnego odkrycia dokonał szczeciński archeolog mgr Maciej Czarnecki z Muzeum Narodowego w Szczecinie. Badając tereny w okolicy wsi Koćciaż w powiecie gryfickim natrafił na głębokości kilkudziesięciu cm na ślady obiektu mieszkalnego z paleniskiem kamiennym. Na palenisku znajdowały się resztki węgla drzewnego. Poza tym szczeciński archeolog dokopał się resztek lupanego krzemienia, który służył do wyrobu narzędzi.

Ustalono, że wykopisko po chodzie sprzed 13-10 tys. lat. Prace będą kontynuowane wiosną przyszłego roku. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Młodzież wiejska w głównym nurcie przemian zachodzących na wsi

W dyskusji nad Wytycznymi KC PZPR na VI Zjazd partii, aktywnie uczestniczy młodzież mieszkająca i pracująca na wsi. Okazją ku temu stały się zebrania kół z udziałem młodzieży niezarządzonej, narady oraz wojewódzkie zjazdy ZMW odbywające się w październiku i listopadzie br.

O tym, jakie wnioski z tej dyskusji wzbogacił program ZMW na najbliższe lata, o aktualnych i perspektywicznych zadaniach tej ponad milionowej organizacji ideowo-wychowawczej mówi przewodniczący ZG ZMW Zdzisław Kurowski.

— Przedzjazdowa dyskusja — stwierdził Z. Kurowski — jest szczególnym ośrodkiem politycznym i społecznym ożywienia w naszym kraju po VII i VIII plenum KC PZPR. Objęła ona szerokie kręgi nie tylko członków

ZMW, ale całej młodzieży wiejskiej, która w przywróceniu norm współżycia społecznego oraz w nowych elementach polityki rolnej znalazła inspirację do szczerych, konkretnych rozważań i twórczych działań. W dyskusji tej, obok generalnego potwierdzenia słuszności ideowego i społeczno-zawodowego programu ZMW, dostrzeżono wiele propozycji aktualizacji i skonkretyzowania tego programu, zmierzających do pełnego włączenia młodzieży w urzeczywistnianie społeczno-gospodarczych przeobrażeń wsi.

Najlepszym sposobem socjalistycznego wychowania młodego pokolenia jest kształtowanie w nim właściwego stosunku do rzetelnej pracy, poczucia odpowiedzialności nie tylko za siebie samego ale i za swą wieś, region, kraj. W programie ZMW chcemy zawrzeć możliwości takich właśnie działań wychowawczych, mając jednocześnie na uwadze ich zgodność z dążeniami i aspiracjami młodzieży. Praktycznie chodzi więc o to, aby wszystkie żywotne problemy wsi podejmowane były przy współudziale młodzieży, aby młodzież była ich inspiratorem i świadomym uczestnikiem.

Dyskusja raz jeszcze potwierdziła, że droga do nowoczesnej wsi — która jest marzeniem młodych — wiedzie tylko przez rozwój produkcji rolnej, przez doskonalenie metody organizacyjnej i technicznej pracy w rolnictwie. Dlatego też, dostosowując do regionalnych potrzeb nasz program społeczno-zawodowy, traktować będziemy jako jeden z podstawowych warunków pracy ideowo-wychowawczej.

Nowe decyzje w sprawach wsi i rolnictwa, klimat przed VI Zjazdem partii stwarzają dobrą atmosferę wychowawczą, kształtują szersze, społeczne podejście młodzieży do problemów własnego środowiska i całego kraju. Stąd też obserwujemy aktywność młodzieży w radach narodowych i samo-

Konferencja Rzecznika Prasowego

Dokończenie ze str. 1

Władysław Kuszyk (PZPR), Zdzisław Baliński (PZPR), Franciszek Błinowski (PZPR), Tomasz Malinowski (ZSL), Stanisław Kozioł (ZSL), Piotr Stolarek (PZPR), Jan Kolder (PZPR), Tadeusz Wiśniewski (SD).

W dyskusji skoncentrowano uwagę na zabezpieczeniu warunków realizacji zadań, związanych zwłaszcza z poprawą warunków życia ludzi pracy. Szczególnie wiele miejsca poświęcono realizacji planu inwestycyjnego; podkreślono konieczność zapewnienia odpowiedniego zaopatrzenia materiałowego i mocy przerobowych zarówno dla budownictwa przemysłowego, jak i mieszkaniowego i socjalnego.

Komisja powołała na sprawę zdawce generalnego projektów planu i budżetu na rok 1972 pos. K. Dąbrowskiego.

25 bm. po południu wicepremier Mieczysław Jagielski spotkał się na konferencji prasowej u Rzecznika Prasowego Rządu, wiceministra Włodzimierza Janiurka z dziennikarzami. Skomentował on najważniejsze założenia i proporcje przy sztorcowym planie, przedstawione wcześniej komisji sejmowej. W spotkaniu uczestniczył kierownik Biura Prasowego KC PZPR, Wiesław Bek.

Czym najbardziej charakteryzuje się przyszłoroczny projekt planu? Przede wszystkim tym, że zadania i środki dla naszej gospodarki zostały w taki sposób ustalone, iż odzwierciedlały w pełni i prawidłowo podstawowe kierunki rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, przyjęte na VII i VIII plenum KC PZPR. Wzrost produkcji przemysłowej o 7 proc. — a wraz z dodatkowymi zadaniami — o ok. 8

proc. — oraz założony wzrost produkcji globalnej w rolnictwie o 4,6 proc. powinny zagwarantować przyrost dochodu narodowego o 6,5 proc. Założenia dotyczące podziału tego dochodu mają umożliwić dalszy wzrost funduszu spożywczo-ego.

Nie przytaczając wszystkich szczegółowych liczb tego planu, trzeba jednak podkreślić, że jego centralny problem stanowi utrzymanie równowagi rynkowej. Plan zakłada pełną globalną równowagę poprzez przeciwstawienie wzrostowi siły nabywczej ludności znacznej zwiększonej dostaw artykułów rynkowych.

Kolejnym niezwykle „czułym” elementem w przyszłorocznym planie gospodarczym będą nadal inwestycje, które zwiększą się o 9,6 proc. Omawiając szerzej ten problem, wicepremier Jagielski podkreślił, że struktura nakładów ulegnie tu jednak pewnej zmianie w kierunku poważnego wzrostu zakupów nowoczesnych maszyn i urządzeń — w znacznym stopniu za granicą — z myślą o bardziej dynamicznym unowocześnianiu przemysłu.

Wreszcie trzecim charakterystycznym elementem projektu przyszłorocznego planu są wzrastające bardzo poważnie zadania handlu zagranicznego, którego obroty towarowe mają być większe o 10,6 proc. Nie sposób wymienić wszystkich szczegółów, które komentował wicepremier Jagielski; warto jednak dodać, że przyszłoroczny plan ma zapewnić przyrost zatrudnienia o 330 tys. osób (w tym ok. 47 proc. — kobiety). Globalnie zaspołoki to potrzeby gospodarki. Z tematem tym wiąże się zamiar zasadniczego — bo w ok. 30 proc. — zniesienia sztywnych limitów zatrudnienia w większości resortów produkcyjnych, a także w usługach. (PAP)

Trzęsienie ziemi na Kamczatce

Do Moskwy napłynęły szczegółowe dane o trzęsieniu ziemi, które w ciągu ostatniej doby nawiedziło Kamczatkę. Trwało ono krótko — 32-35 sekund i — według notowań sejsmologów — jego siła wahała się od 6 do 7 stopni. Epicentrum znajdowało się w odległości 120-150 km na południowy-wschód od stolicy tego regionu — Pietropawłowska Kamczackiego.

Z największych doniesień wynika, że ofiar nie było i w mieście nie nastąpiły poważniejsze zakołocenia. Uszkodzeniu uległy tylko pojedyncze obiekty — niektóre przystanki portowe, linie elektryczne i telefoniczne oraz instalacje wodociągowe. Całkowicie zwały egzamin zabudowania, wzniesione dla terenów narażonych na zjawiska sejsmiczne. (PAP)

Niektóre meble tańsze

Na rynku meblarskim obowiązują od niedawna nowe, niższe ceny niektórych mebli. M. in. dotyczą te ceny szaf 2-3 drzwiowych nie montowanych, elementów meblowych typu „Koszalin”, kompletu stołowego typu 1077, taboretu kuchennego (typ 6724), nie których rodzajów krzesła. Obniżka sięga 5-20 proc., co oznacza, że wydatki nabywców tych mebli w skali roku zmniejszą się o 32 mln zł.

Uwzględniając również tegoroczne wcześniejsze obniżki cen na inne meble (tapczan składany typu 400-219, fotel 300-198, kredens stołowy 500-152, tapczany 401 i 402), łączna wartość tegorocznych przecen mebli wyniesie około 44 mln zł. (ZS)

Za nadużycie władzy

Usunięty z partii i stanowiska

26 bm. sesja Miejskiej Rady Narodowej w Koźlu odwołała przewodniczącego Prezydium tej MRN w związku ze stwierdzeniem, że wykorzystał on swe stanowisko dla bezprawnego przysporzenia korzyści materialnej bratu swej żony.

B. przewodniczący, po podjęciu decyzji o sprzedaży wspomnianemu krewnemu budynku mieszkalnego w Koźlu, nie uwzględnił w cenie obiektu kosztów jego remontu dokonanego w tym okresie na koszt państwa.

Równocześnie egzekutywa KP PZPR w Koźlu, usunęła B. przewodniczącego z partii, wychodząc z założenia, że taki postępek, wyrządzający szkody gospodarcze i społeczne, zdyskwalifikował go jako członka partii.

Nowym przewodniczącym Prezydium MRN wybrany został Brunon Kozak, z zawodu nauczyciel. (PAP)

Narada w KW PZPR

Naukowcy poznańscy w służbie rolnictwa

Przedstawiciele nauki rolniczej z Poznania i Wielkopolski uczestniczyli wczoraj w spotkaniu zorganizowanym przez KW PZPR. Zagajając obrady sekretarz KW Jan Lawniczak zaapelował do zebranych naukowców, aby wypowiedzieli się, w jakim stopniu nauka może pomóc w rozwoju wielkopolskiego rolnictwa.

W dyskusji zabralo głos kilkunastu mówców, poruszając szeroki wachlarz zagadnień związanych z rozwojem nauk rolniczych, z perspektywami badań i doświadczeń oraz możliwościami wprowadzenia zdobytych nauk do praktyki produkcyjnej. Przemawiający na początku prof. dr Wincenty Pezacki zwrócił uwagę na konieczność racjonalnego i optymalnego wykorzystania siły ludzkiej w przemyśle mięsny. Prof. dr Stefan Alexandrowicz, podkreślając wyniki naukowe i dydaktyczne poznańskiego WSR, podniósł sprawę trudności z przeprowadzaniem badań w terenie ze względu na brak etatów i środków na delegacje. Rektor WSR prof. dr Kazimierz Piechowiak wysunął m. in. projekt powołania w instytutach naukowych komórek do wdrażania badań do praktyki.

Pierwsze polskie pralki automatyczne

26 bm. na kilka miesięcy wcześniej niż przewidywały plany, z Zakładów Metalowych „Polar” wysłano do sklepów „Eldom” pierwszą partię 300 automatycznych polskich pralek bębnowych. Do końca grudnia br. sklepy otrzymają ogółem 2.000 tych nowoczesnych urządzeń gospodarstwa domowego, wykonywanych w ściślejszej kooperacji przemysłowej z jugosłowiańską fabryką „Gorenje”. (PAP)

Pierwszy longplay Z. Sośnickiej

Laureatka wielu tegorocznych festiwali piosenkarskich Zdzisława Sośnicka nagrała pierwszą swoją płytę długogrającą. Znajdzie się na niej wśród kilkunastu utworów sporo nowych piosenek m. in. „Pomyśl o mnie chociaż raz”, „Tak mało mogę tobie dać”, „Jesteś blisko”. Inne iży. „Za proś mnie do swoich snów”, „Tak będzie lepiej”. (PAP)

Czy zmiana w stanowisku Straussa?

Sekretarz generalny Partii Wolnych Demokratów (FDP), Karl Hermann Flach nie wykazuje, że przewodniczący CSU, Franz Josef Strauss modyfikuje obecnie swoje dotychczasowe stanowisko wobec układów zawartych przez NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską.

W artykule opublikowanym w piątek w dzienniku „Westdeutsche Allgemeine Zeitung” Flach stwierdza, że „nawet tak ekstremistyczny polityk, jak Strauss nie może się już zadowolić zwyczajnym „nie” wobec polityki wschodniego rządu federalnego”. Powołując się przy tym na wywiad, jakiego ostatnio udzielił Strauss dziennikowi „Augsburger Allgemeine”, w którym przewodząca CSU postulowała nową ocenę układów wschodnich przez CDU/CSU w związku z problemem ich ratyfikacji w Bundestagu, Flach pisze, że powstała obecnie sytuacja, czy nie mogłyby zaistnieć okoliczności, w których CDU/CSU udzieliłaby aprobaty układom ze Związkiem Radzieckim i Polską. (PAP)

Hodowla i dostatniejsze życie

Poprawa zaopatrzenia ludności w żywność, to jedno z podstawowych założeń bieżącej pięcioletki. Ważną rolę do spełnienia ma w tym, oprócz gospodarki indywidualnej, sektor uspołeczniony rolnictwa, w którym można rozwijać produkcję towarową na większą skalę.

Rozmawiamy na ten temat z delegatem na VI Zjazd PZPR — Józefem Kmiecikiem, przewodniczącym (od 1950 r.) Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Roszków w powiecie jarocińskim. Spółdzielnia jest znana z dobrych wyników gospodarczych, a jej przewodniczący — także z szeregu odpowiedzialnych funkcji społecznych. Józef Kmiecik, (wstąpił w szeregi partyjne w 1945 roku) jest obecnie członkiem KW PZPR, radnym powiatowym w Jarocinie i przewodniczącym Rady Powiatowego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.



Józef Kmiecik: „...Rezerwy produkcyjne w hodowli inwentarza są niemal wszędzie...”.
Fot. — K. Przychodzki

— W Wytycznych na VI Zjazd partii zwraca się uwagę na rolę spółdzielczości produkcyjnej w rozwijaniu produkcji towarowej zbóż i żywności, w uruchamianiu rezerw. W czym takich możliwości należałoby szukać?

— Rezerwy produkcyjne w hodowli inwentarza, zwłaszcza bydła i świń są niemal wszędzie. Na przykład nasza spółdzielnia ma 416 hektarów użytków rolnych, ale hodowla świń przekroczyła u nas 500 sztuk, bez działek przyzgodowych. Budynki są już za ciasne, dlatego w 1973 roku dobudujemy do chlewni jeszcze jedno skrzydło, żeby pomieścić tam 200—250 tuczników. Wtedy obsada wyniesie 150 świń na 100 hektarów użytków rolnych. Wykalkulowaliśmy, że specjalizacja w hodowli inwentarza bardzo się nam opłaci. Mamy dostatecznie dużo rąk do pracy, a w hodowli ludzie chętnie pracują,

bo osiągać najwyższe zarobki. Jeśli nasza dzienne obrachunkowa wynosi 95 złotych, to obsługa obory i chlewni uzyskuje przy pracy normowanej do 130 złotych.

— Czy hodowla bydła jest równie rentowna?

— Dla nas tak, przy określonej specjalizacji. Mamy obecnie dwieście sztuk bydła całkowicie wolnego od gruźlicy, obora jest pod kontrolą użytkowości. W tym roku nie możemy się pochwalić wynikami w udoju mleka, gdyż odnawialiśmy całkowicie stado i krowy są młode. Mamy w planie dalszą rozbudowę stada. Wybudujemy nową oborę na 120 sztuk bydła, bo o tyle powiększymy obecną hodowlę. W roku 1975 będziemy mieli obsadę 70 sztuk bydła na 100 hektarów użytków rolnych. Znacznie dochody przynosi nam tuczbuków w wydzierżawionym ośrodku gospodarczym w Dąbrowie.

— Przy tak dużej hodowli musicie starać się o powiększanie zasobów pasz własnych. Czy macie dużo łąk?

— Cała nasza produkcja roślinna podporządkowana jest hodowli, to znaczy produkcji pasz, a także nasłennictwu zbóż. Z tego względu, że mamy tylko 9 hektarów łąk, uprawiamy sporo lucerny, koniczy, buraków pastewnych i cukrowych, ziemniaków i żyta na zielonkę.

— Słusznie obrany kierunek produkcyjny przynosi spółdzielni duże dochody. Na co je głównie przeznaczają członkowie?

— Osiągamy rocznie powyżej dwóch milionów złotych do chodu ogólnego. Po podziale pozostaje sporo na inwestycje zespołowe, tak gospodarskie, jak socjalne. W ubiegłym roku zbudowaliśmy wieś. Kiedyś była tu tylko jedna studnia, teraz są cztery uliczne, w przyszłym roku doprowadzimy wodę do mieszkań. Przeprawiliśmy reelektrofikację wsi i gospodarstwa, mamy własny transformator, światła jarzeniowe. W przyszłym roku pobojujemy też stację paliw, warsztaty naprawcze z kuźnią i magazyn nawozowy. Spółdzielcy ze środków własnych budują domki, sześć już stoi, siódmy pomożemy stawiać w przyszłym roku. I tak z roku na rok unowocześniamy produkcję, wieś i nasze życie, choć kiedyś do nowego trzeba było wszystkich przekonywać.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

16-calowe kineskopy

Zakłady Lamp Oscyloskopowych w Pleszynie rozpoczynają wkrótce seryjną produkcję kineskopów 16-calowych, które zastąpią w odbiorach telewizyjnych przestarzałe już kineskopy 14-calowe. Nowe kineskopy, które znajdą zastosowanie w tzw. popularnych telewizorach, należą obok lamp 20 i 24-calowych do skon-

struowanej w ZLO nowoczesnej rodziny kineskopów. Lampy z tej rodziny są krótsze od tradycyjnych i posiadają ekran o odmiennych, bardziej prostokątnych kształtach.

Pierwsze kineskopy 16-calowe mają zejść z taśm montażowych ZLO w połowie grudnia. W przyszłym roku zakłady planują dostarczyć ich 120 tys. Nowa rodzina kineskopów stopniowo będzie wypierała z produkcji starsze typy lamp, które wyrabiane będą tylko jako części zamienne. (PAP)

Po raz dziewiąty ogłaszamy tradycyjny konkurs, organizowany — z okazji Międzynarodowych Dni Przeciwegruźliczych, przez Wojewódzki, Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża oraz redakcję „Głos Wielkopolski”.

Celem konkursu jest szeroka popularyzacja zagadnień walki z gruźlicą jako chorobą społeczną. Wzorem lat ubiegłych konkurs składa się z dwóch części: pierwszej DLA WSZYSTKICH i drugiej DLA DZIECI. Zamieszczamy również materiały pt. „Bądźmy zdrowi”, który będzie pomocny w prawidłowym rozwiązaniu konkursu.

Konkurs dla wszystkich

W 10 zamieszczonych pytaniach należy podkreślić prawidłowe odpowiedzi. W niektó-

KUPON KONKURSU:

Imię i nazwisko
Dokładny adres

1. Czy gruźlicę należy traktować jako chorobę społeczną? (tak — nie)
2. Co jest przyczyną zachorowania na gruźlicę? (przeziębienie, zakażenie prątkiem Kocha, złe odżywianie)
3. Kto może zachorować na gruźlicę? (osoby o słabej budowie ciała, wyłączenie młodzież, każdy)
4. Jak często należy poddawać się kontrolnemu badaniu? (co trzy lata, wyłącznie przy złym samopoczuciu, raz w roku)
5. Czy systematycznie leczona gruźlica zapewnia całkowity powrót do zdrowia? (tak — nie)
6. W jakich warunkach uzyskuje się najkorzystniejsze wyniki leczenia gruźlicy? (w leczeniu szpitalnym, pobierając leki przeciwegruźlicze, w

Konkurs: BĄDŹMY ZDROWI

Nie ma rozejmu w walce z gruźlicą

Ponad 250 nagród czeka na uczestników

rych z nich prawidłowa odpowiedź będzie wymagała podkreślenia kilku wariantów.

Po podkreśleniu właściwych odpowiedzi kupon należy wyciąć i przesłać pod adresem: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”.

Dla wszystkich uczestników konkursu przewidziano 38 nagród. Są to m. in.: młynek-mikser, ekspres do kawy, koce, sztucce, poduszki elektryczne, lampki nocne, grzałki turystyczne, kucharki elektryczne, żelazka...

7. Przy pomocy czego wykrywa się gruźlicę u dzieci? (prześwietlenia, wykonania kontrolnego odczynu tuberkulinowego, badania osłuchowego)
8. Co może być przyczyną powstania innych schorzeń układu oddechowego? (zanieczyszczenie powietrza, palenie tytoniu, wilgotne powietrze)
9. Jakiego gatunku papierosów są szkodliwe? (z filtrem, produkowane z gorszych gatunków tytoniu, wszystkie)
10. Na czym polega czynny udział całego społeczeństwa w zwalczaniu gruźlicy? (prowadzenie higienicznego trybu życia, uczestniczenie w akcjach przeciwegruźliczych, systematycznym leczeniu chorych na gruźlicę)

Konkurs dla dzieci

W drugiej części naszego konkursu mogą wziąć udział te dzieci do lat 14, które wykonają rysunki na następujące tematy:

- ▲ troska o higienę osobistą, czystość domu i szkoły;
 - ▲ słońce i woda sprzymierzeńcami w walce z gruźlicą;
 - ▲ najzdrowszym napojem mleko przetworzone.
- Rysunki mogą nadsyłać uczniowie indywidualnie, względnie szkoły, klasy lub koła PCK. Dla opiekunów klas lub kół PCK, które najliczniej wezmą

Na budowie przyjaźni



Hotel „International” w Magdeburgu należy do ładniejszych architektonicznych akcentów w centrum miasta.
Fot. — „Głos”

To ciekawiło nas szczególnie: polska budowa jednej z największych w NRD odlewni stali. Miejsce budowy — Magdeburg, a właściwie jego przedmieście, Rotensee.

Miasto nosi jeszcze ślady zniszczeń wojennych. Świeże budowle nie związały się w pełni z dawnymi. W wielu miejscach ujawniają się puste przestrzenie, nie wypełnione dotychczas urbanistyczną treścią. Wznoszony obiekt nosi nazwę „Budowy przyjaźni”. Pracują tu bowiem Polacy, Czesi, Węgrzy, Niemcy. Różnorodność też są afisze i hasła. Zaraz za bramą rzuca się w oczy jedno z nich: „hotel robotniczy odda my w terminie”. Tuż obok drugie: „polscy specjaliści podejmują apel międzynarodowego współzawodnictwa pracy na budowie Stahlgieserei Rotensee”. I jeszcze jedna tablica: „załoga „Delbud” przekazuje na 3 tygodnie przed terminem do montażu Sandilo i HS 516”.

Widać od razu, że na budowie trwa wysiłek z czasem i atmosferą pełnej mobilizacji. Potwierdza to pełnomocnik władz NRD — dyrektor Horst Hitzing, odpowiedzialny za całość prac budowlano-montażowych.

— To jedna z kluczowych inwestycji Republiki — mówi. — Od jej terminowego uruchomienia zależą plany produkcyjne wielu naszych przedsiębiorstw. Współpraca z polskimi towarzyszami układa się nam dobrze. To świetni fachowcy i zdyscyplinowani pracow-

nicy. Staramy się im zapewnić możliwie najlepsze warunki pracy, mieszkania, wypoczynku. Zresztą niech o tym powiedzą sami.

Szefem liczącej około 1500 osób polskiej załogi jest dyrektor inż. Ryszard Stysiak, zaś jego prawą ręką Zdzisław Ciepielak — sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, najliczniejszej organizacji PZPR w NRD. Dziennikarzy z kraju przyjmują serdecznie.

Polskie ekipy zainstalowały się tutaj w styczniu 1969 roku. Nasza załoga wznosi podstawowe obiekty produkcyjne — od



lewnię i czyszczalnię oraz kompleks urządzeń socjalnych, wraz z hotelem robotniczym. Kilka osób pracuje ponadto w pobliskich miejscowościach — Schoenebeck (zakład topliwa w rozruchu) oraz w Zilitz. Tak zwanym generalnym dostawcą jest Biuro Dostaw Kompletnych Obiektów Górniczo-Przemysłowych „Rudex”. Pracują ponadto załogi przedsiębiorstw z Rzeszowa, Radomia, Częstochowy, Warszawy i Poznania. Ekipa poznańska to pracownicy oddziału II PKS, którzy zajmują się transportem budowlanym. Czynną to zresztą bezbłędnie, co podkreślał z naciskiem dyrektor Stysiak.

Rozmach prac jest imponujący. Ogromne, będące w końcowym stadium budowy hale. Oglądane z zewnątrz — nie robią jeszcze specjalnego wrażenia. Trzeba dopiero zobaczyć istny labirynt podziemnych bunkrów pod wielotonowe agregaty, płatynę korytarzy, rówów armaturowych, by ocenić zakres i stopień skomplikowania budowy. Wiele rzeczy trzeba było improwinować na miejscu, bowiem dostarczona dokumentacja miała luki i nie była dokładna.

Obserwując postęp prac, nie mieści specjaliści nadali polskim kolegom miano genialnych improvizatorów. — Nas by na to nie było stać — mówili. My potrafimy pracować, gdy wszystko jest zapięte na ostatni guzik. Wy natomiast macie jeszcze fantazję...

— Nasza załoga sprawdziła się również jako organizator — mówi dyrektor Stysiak. — Pracujemy bowiem bez przysłów

wej szarpaniny, spokojnie i rytmicznie. Starczą nam czasu na wykonywanie zadań i na dobrane zorganizowany wypocznik. Co niedzielę parę autobusów wiezie pracowników w kierunku Berlina, Drezna, Lipska, i innych rejonów. Dla amatorów sportu mamy boiska, basen kąpielowy, dla miłośników fotografii kółko fotoamatorskie, organizujemy lekcje języka niemieckiego. Mamy też naszą polską kuchnię z własnym personelem. Akcentujemy tu również naszą obecność w sensie politycznym i społecznokulturalnym. Czujemy się bowiem reprezentantami naszego kraju na ziemi sąsiada.

Magdeburga polonia znana jest w mieście i okolicy. Zamieszkuje kilka nowych bloków tuż nad Łabą. Trochę było w związku z tym kwasów, bowiem ich przyszli lokatorzy muszą poczekać na zakończenie budowy odlewni.

O Polakach sporo pisze się w tutejszej prasie. Ostatnio głos na stała się sprawa odbudowy magdeburskiej palmiarni, zniszczonej jeszcze podczas wojennych bombardowań. Dotychczas nie można było znaleźć przedsiębiorstwa, które podjęłoby się jej odbudowy. Niedawno władze miejskie zwróciły się w tej sprawie do polskich budowlanych z prośbą o pomoc. Załoga zdecydowała wykonanie tej pracy w czynie społecznym, zaś zarobione w ten sposób marki przeznaczyła na cele socjalne.

Najważniejsze pozostają jednak stałe, codzienne kontakty z pracującymi na budowie ludźmi. Z początku sprawa zycia się nie była prosta. Powołano nawet coś w rodzaju sądu koleżeńskie, a nawet własną milicję robotniczą, której zadaniem jest interweniowanie w przypadkach ewentualnego naruszenia porządku.

Potrzeba interwencji wylania się teraz niezwykle rzadko. Ale z początku u niektórych nostalgia powodowała sięganie po kieliszek i dalej — „trójką do końca” jak tu mówią. To taka knajpa gdzieś na końcowym przystanku tramwaju nr 3. Do dzisiaj pozostaje tajemnicą skąd się nasi o niej dowiedzieli.

Niemieckim dziewczynom bardzo przypada do gustu szarmanckość naszych chłopów. Są już określone skutki takich kontaktów — kilka małżeństw polsko-niemieckich, kilka par narzeczeńskich, liczne znajomości, wzajemne odwiedziny rodzin itp. W jednym przypadku młoda para zdecydowała się pozostać w NRD.

Wszystko, co widzieliśmy i słyszeliśmy skłania do refleksji i każe postawić pytanie: dlaczego zagranicą pracujemy lepiej niż u siebie — w Poznaniu, Częstochowie czy Radomiu?

Niewątpliwie działają bodźce materialne. Po wszelkich możliwych przeliczeniach zaraabia się tutaj o wiele więcej niż w kraju. Na ten moment zwracali uwagę niemal wszyscy nasi rozmówcy. Pracuje tu ponadto zespół ludzi starannie dobranych, wyselekcjonowanych, a więc o sprawdzonych na ogół walorach zawodowych i moralnych. Dla nich ważny jest nie tylko zarobek, liczy się również godność narodu, chęć dobrego reprezentowania Polski.

FELIKS BŁOS
BOGDAN DOHNKE

* Szóste co do wielkości miasto NRD — 270 000 mieszkańców.

NOTATNIK KULTURALNY

RZEŻBA IRENY WOCH

W Galerii Rzeźby w Warszawie wystawia swoje prace znana poznańska artystka-rzeźbiarka Irena Woch. W otwarciu ciekawej ekspozycji — 14 prac w drewnie, metalu, kamieniu — wzięli udział przedstawiciele stołecznych środowisk twórczych oraz liczni wielbiciele rzeźby. Poznański WAG wydał z tej okazji interesujący katalog w graficznym opracowaniu Zbigniewa Kał, zatytułowany — „Rzeźba Ireny Woch”.

LEKARZ — PLASTYK

W listopadowym miesięczniku społeczno-kulturalnym „Spojrzenia” wychodzącym w Szczecinie znalazła się rzecz o Jerzym Baszkowskim byłym współpracowniku „Głosu Wielkopolskiego”. Lekarzem z wykształcenia (absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu w 1950 r.), jest Baszkowski również artystą-plastykiem, człon-

kiem ZPAP. Na łamach naszego dziennika ukazywały się pierwsze rysunki Baszkowskiego, przy czym swoje talenty artystyczne rozwijał młody lekarz pod opieką cenionego artysty-plastyka, obecnie zamieszkałego w Warszawie Alojzego Krakowskiego — również współpracownika „Głosu” z tamtych lat. Baszkowski mieszka w Nowogrodzie, obok wykonywania praktyki lekarskiej nieprzerwanie bierze udział w krakowskich i zagranicznych wystawach. Ekspozuje również drzeworyty obok prac w tuszu i węglu.

NA TOURNEE DO WŁOCH
Filharmonia Łódzka wyjechała na paratygodniowe tournée do Włoch. Zespołowi towarzyszy wybitna pianistka Lidia Gruchotłówna. Łódzki muzykmi dyrygować będzie ich nowy kierownik artystyczny Zdzisław Szostak, który 13 lat pracował w Poznaniu (do września br.) na podobnym stanowisku w Filharmonii Poznańskiej. (ttn)

